**Rozmowa z Oliwią Bosomtwe**

**Zajęłaś się sztuką i jesteś artystką? Co dziennikarka, autorka tekstów zaprezentuje na wystawie sztuki współczesnej ?**

**Oliwią Bosomtwe:** Zespół kuratorski pracujący nad wystawą ***O czym wspólnie marzymy? Globalne związki — porzucone przyjaźnie*** zaprosił mnie do przyjrzenia się archiwum Zachęty i CBWA w kontekście mojej dotychczasowej pracy związanej z polskimi relacjami z państwami z regionu dolnej Sahary i Afryki Subsaharyjskiej w okresie PRL-u. Od kilku lat interesuje mnie polskie spojrzenie na Czarność w różnych momentach z przeszłości, czego efektem jest książka *Jak biały człowiek. Opowieść o Polakach i innych* czy archiwalna część wystawy *Afrotopie* dostępna w formie cyfrowej. Od pewnego czasu pracuję również nad wystawą, która będzie się przyglądać relacjom z Czarnością i Afryką w polskiej sztuce oraz kulturze wizualnej w okresie PRL-u, oraz towarzyszącym im napięciom. W Zachęcie pokażę materiały, które znalazłam w archiwum Zachęty oraz CBWA.

**O jakim doświadczeniu opowiesz?**

- James Mark i Paul Betts piszą o Europie Wschodniej, jako o regionie, który ideowo sytuował się pomiędzy projektem kolonialnym i antykolonialnym, z kolei polski badacz Adam F. Kola określa zainteresowanie PRL-u Globalnym Południem socjalistycznym postkolonializmem. Historia relacji PRL-u z państwami afrykańskimi, które w drugiej połowie XX wieku sukcesywnie ogłaszały niepodległość, była długo nieobecna w debacie publicznej po upadku komunizmu. Od kilku lat pojawiają się projekty, książki i wystawy, które przyglądają się różnym zapomnianym aspektom PRL-u, również tamtym zależnościom. Poszerzanie wiedzy na ten temat ma także wymiar osobisty. Mój ojciec był jednym z ghańskich studentów, którzy dzięki tamtym relacjom, uczyli się w Polsce w latach osiemdziesiątych.

**W jakiej formie będzie Twoja praca ?**

- Projekt *Mizeria archiwum* korzysta z formy gabloty, która w praktykach wystawienniczych nadaje prezentowanym w ten sposób obiektom status wyjątkowości. W gablotach eksponuje się obiekty uważane za cenne, objęte opieką konserwatorską itd. Odnalezione przeze mnie materialne ślady wspomnianych relacji Zachęty i CBWA to fragmenty katalogów, dokumentacji fotograficznej, ulotki i zaproszenia — obiekty nieznaczne. Wśród nich pojawiają się także ślady postrzegania współczesnej sztuki afrykańskiej jako przynależnej do domeny etnografii, a nie sztuki. Materiały z archiwum Zachęty i CBWA stawiają pytanie o to, jak w tych dwóch istotnych instytucjach postrzegano kontynent afrykański i jego twórców. Pokazanie ich w tradycyjny sposób ma być znakiem napięcia między ideowo-propagandową warstwą socjalistycznego postkolonializmu a rzeczywistą postawą instytucji ugruntowaną w tradycyjnej, zachodniocentrycznej historii sztuki. Dopełnieniem gabloty jest quiz w formie pocztówek, które mają zachęcać do refleksji nad naszym aktualnym stosunkiem do tamtych relacji.

**Wystawa bierze pod lupę - archiwa Zachęty, które mają służyć do opowiadania o przeszłości i przyszłości oraz jedno z kluczowych haseł socjalistycznego imaginarium – „przyjaźń narodów” – i stawia niewygodne pytania o jego współczesne znaczenie. Jak Twój projekt nawiązuje do tego zdania?**

- Mam nadzieję, że *Mizeria archiwum* oglądana w kontekście całości wystawy będzie znakiem autokrytycznej postawy instytucji, która przygląda się temu, jakie ślady tych połączeń z kontynentem afrykańskim zachowały się w przechowywanej dokumentacji. Projekt stawia otwarte pytanie o znaczenie ideologicznych haseł epoki, w kontekście archiwum jednej z głównych instytucji odpowiadających wówczas za artystyczne kontakty ze światem.

**W jaki sposób sztuka może być rodzajem aktywizmu ? I gdzie jest granica między sztuka a aktywizmem?**

- Myślę, że historia sztuki niesie wiele odpowiedzi na to pytanie, nierzadko sprzecznych. Relacje tych dwóch pól ludzkiej działalności były w XX i XXI wieku złożone. Dla mnie aktywizm oznacza praktyki nastawione na wezwanie jednostek do politycznego zaangażowania. Sztuka i aktywizm mogą, ale nie muszą oznaczać tego samego — wydaje mi się, że ich ewentualna zbieżność jest uzależniona od tego, jakie cele wyznacza sobie twórca.